

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

KINO

Nowy program od czwartku 30 stycznia do niedzieli 2 lut. włącznie

„CZARY” | GRASZKA Z OGNIEM

Początek w dniu powszednie o g. 5-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Najpiękniejszy obraz sezonu z ulubienicą piotrkowskiej publiczności Lottą Neuman w roli głównej

Fabrykacja żelaza

zdjęcie z natury

ANONS! wkrótce warszawski

O B R A Z

p. t. Melodje duszy

Istniejące od 1805 roku
ZAKŁADY OGRODNICZE
C. ULRICH

Warszawa — Ceglana 11
zawiadamiają, że wyszedł z druku
CENNIK NASION i NARZĘDZI OGRODNICZYCH NA ROK 1919
i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

Wobec potopu

Nie inaczej było za Jana Kazimierza, niż jest dzisiaj. Kozaków zastąpili dziś ukraińcy, Moskwę bolszewicy, szwedów Niemcy, bandy czeskie Rakoczego. Mówią, że historia się nie powtarza. A jednak—powtarza się. Dawne panięta, co wrogowi pomagały, były naprawdę »królewiami« z siłą zbrojną fizyczną. W ich miejscu stanęli dziś warcholi, co wprawdzie nie z siłą przeciw sile występują, ale dybią przeciw na umniejszenie siły zbrojnej narodo-wej. Idą i pójdą, napewno długo jeszcze pójdą potopowe fale ku środkowi Polski. Aż wypłynie nowa Częstochowa jakaś, aż wreszcie opamięta się naród i w dzisiejszych swych uprzywilejowanych warstwach. A wtedy cofną się hordy najezdnicze. Najpóźniej cofnie się »lew« czeski. Czemu on najpóźniej?

»Slezsko jest Benjaminek czeskie koru-ry«, najmłodszy to ich »kraj koronny«, od piersi macierzy polskiej w czasie jej niemocy oderwany. Ten Benjaminek jest piękny, jak piękna jest tylko ziemia polska nad Prądnikiem czy nad Dunajcem. I nie jeno piękny on, ale i bogaty w takie cenności jak węgiel i żelazo. Jak przed wojną rozbiornicze państwa spajała niby ki-tem sprawa polska, tak do dziś czesi i Niemcy spojeni są wspólną zbrodnią jed-nakowej kradzieży ziem rdzennie polskich i najstarszych polskich.

Dzisiaj polacy zawodzą żale nad zdradą czeską. Wypomina się im pomoc parla-mentarną, przez polaków dawaną, że dla ich sprawy upadł sromotnie Baden, dają-cy im słynne rozporządzenie językowe prze- ciw Niemcom, przypomina się niezgodę polską na wyodrębnienie z Galicji parlamen- tu wiedeńskiego, co wzmogło siłę słowiań- ską w Wiedniu. A pocóż to? Byłaż kiedy w polityce wdzięczność?

Czesi są wychowankami Austrii, która zawsze zadziwiała świat niewdzięcznością, aż ten świat się »dumiał« wedle obietnic Metternicha, tak—dumiał się taki chytry Mi-kołaj I, »wtarój durak«. Czesi byli austriac-kiemi satrapami za rządów absolutyzmu w dzielnicy polskiej. Nie pamiętacież o czy- nach Precliczków? Czyż o czechizacji pol- skiej działwy w zagłębiu ostrawskim nikt

w Polsce nigdy nie czytał ani nie słyszał? Albo o nekaniu »Domu Polskiego« w Mor. Ostrawie, który trzeba było corocz- nie składkami wykupywać z rąk czeskich? Niewdzięczność—przecież taka elita kultu- ry czeskiej jak słynny wychowawca i pe- dagog świata Jan Amos Komeński, prze- sładowany w Czechach brat czeski, już się zachował po czesku i za gościnę polską w Lesznie w czasie najazdu szwedów stanął po stronie zaborcy (1656). Osobiście powi- tał Karola X, na jego cześć napisał pane- giryk niesmaczny. Leszno wróciło w pol- skie ręce. Ale »barbarzyńcy« polscy po- zwolili mu spokojnie się wynieść z Polski.

Mimo, że polacy zostawili pod władzą czeską część Księstwa Cieszyńskiego i pakt był zawarty obustronnie, czesi zdradzili. Czesi powołują się pewnie na fakt, że i Włochy zdradziły Austrię, sojusznika swego. Uwzględniając okoliczność, że Austria ofiarowała im bezkrawawo Trydent i część ziem z ludnością przeważająco włoską, nikt zdrady Włochom za uspra- wiedliwioną nie poczyta. Ale można zwa- żyć i to, że włoski i francuzi jako świat romański przeciwstawili się germańskiemu Wotanowi. Czesi postąpili, jak serbowie wobec Bułgarów w czasie ostatniej wojny tureckiej. Serca szlachetne krwawiły się i wtedy, czesi tego faktu nie potępili, choć oni najwięksi »słowianofile«, bo... i sobie taką częśćkę na nieznana jeszcze naówczas przyszłość przeznaczali.

Lecz nie pocieszajmy się, że sprawied- liwość dziejowa nam przyzna słusność. Dla narodu marna to pociecha doczekać się uznania w późnej starości lub po zgo- nie. W polityce naszej winniśmy już raz zerwać z Nowym Testamentem, a Starego Zakonu się trzymać: »Ząb za ząb, oko za oko«. Łagodny Chrystus nie przemówi do braci husytów, ale grmiący Jehowa posłuch znajdzie. Nie narzekać na zdradę cudzą, raczej nam przyznać się do nie- przezorności i na przyszłość jej uniknąć.

Ze strony koalicji nam już powiedziano: błędem Polski było, że nie zdobyła się na wojsko w czasie wojny. Czesi się zdo- byli na wojsko w czasie wojny; opano- wali trensi i intendaturę austriacką jeszcze

przed wojną, broń rzucali po lasach po to, aby ją potem dla siebie znaleźć, z ziem okupowanych wyjeżdżali na wozach ży- wności, aby nią potem żywić swoje wojska krzyczeli w niebogłose, że rząd ich nie aprowizuje, aby tem snadniej gromadzić nowe zasoby, żołnierze ich z bronią w rękę wszyscy w listopadzie wrócili ze wszystkich frontów, do domu im ich oficerowie pójść nie pozwolili, ale zaprzysięższy na wier- ność narodowi czeskiemu pod chorągwią zatrzymali. I mają pół miliona wojska. Jeszcze i my się poprawić możemy, »trzeba jeno chcieć«. Jest nas więcej, jesteśmy bit- niejsi, bądźmy jeszcze tylko karniejsi.

Dzisiaj Kongresówka ruszyć się powinna. Toć zaborca runął na Cieszyn i Ortowę, gdzie szkoły średnie polskie stoją, na które po całym Królestwie wielki jałmużnik na- rządowy Osuchowski składki zbierał. Gim- nazjum polskie w Cieszynie, to przede- wszystkim, toć to dzieci tak bliskie War- szawie. Dobra matka broni swego dziecka.

Słazak.

Ojczyzna potrzebuje pomocy

Biskup lubelski ks. Fulman, wydał do duchowieństwa następującą odezwę:

Ojczyzna nasza zeszłą zagrożona po- trzeba pomocy pieniężnej, aby mogła być obroniona od wrogów, wyżywić bied- nych, prowadzić szkoły i utrzymać urzędy niezbędne dla ładu w kraju i spokoju i dobra ludu. Zalecam Wielebnemu Du- chowieństwu, aby swym wpływem akcję zasilania skarbu narodowego poparło. Za- chęcić ludność do składania swych oszczęd- ności w pożyczce państwowej i pouczyć gdzie ma papiery procentowe kupować i gdzie ofiary zwłaszcza w monecie mta- licznej składać. Skarb narodowy bogaty jest dziś największym ratunkiem ojczyzny. Polecam to pamięci i sercu wszystkich, co dobra kraju pragną.

† Marjan Leon Bp.

Notatki polityczne

Ukraina wolna od Niemców. Po- wrót wojsk niemieckich z gubernji kijow- skiej czyni dobre postępy. Do Pińska przybyły ostatnie transporty wojskowe od Homla. Pińsk opróżniono 26 bm. Do 1 lutego będzie Ukraina zapewne wolną już w zupełności od wojsk niemieckich, z wy- jątkiem wojsk, które znajdują się w Miko- łajewie i Odesie. Wszystkie wojska, idące pieszo, przekroczyły linię Pińsk-Kowel w kierunku zachodnim.

Demobilizacja we Francji. Na wtorkowym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych przeprowadzono dyskusję o demobilizacji. Po dyskusji podsekretarz sta- nu Des Champs złożył imieniem rządu deklarację poczem Izba 400 głosami prze- ciwko 50 uchwaliła demobilizację. Dekla- racja rządowa zgodziła się na demobiliza- cję, podkreśliła jednak potrzebę zwłoki.

Lenin »wzywa«. Lenin wydał ode- zwę, w której wzywa proletarijat, aby po- wstał przeciw kapitalistom francuskim i angielskim.

Skoropadski wyjęty z pod praw. Potwierdza się wiadomość, że gen. Skoro- padski został pozbawiony wszystkich praw a wszystkie jego dobra zostały skonfisko- wane za karę, że popierał akcję wojsk niemieckich.

8 000 wyroków śmierci. Z Helsin- gorsu donoszą, że Uryckij podpisał w Pio- trogradzie wyroki śmierci na 8000 osób. Następca jego Bukli został odwołany, po- nieważ nie trzymał się ściśle listy osób, które mają być stracone.

Zwycięstwo republikanów w Por- tugalji. Agencja Havasa donosi z Lizbo- ny pod datą 23 stycznia: W kilku pun- ktach miasta walczą republikanie z mo- narchistami. Wojska monarchistów są w mniejszości i powoli ustępują.

Pod datą zaś 25 stycznia donosi Agen- cja Havasa: Bitwa zakończyła się zwycię- stwem republikanów nad monarchistami. W najbliższych dniach spodziewają się u- padku Oporty, a z niem całego ruchu monarchistów.

Dyktatorem Petersburga, jest kobieta, nazwiskiem Jakowlewa, mająca 22 lata, zajmując wysokie stanowisko prze- wodniczącej osławionej komisji nadzwyc- zajnej do zwalczania kontrewolucji, spe- kulacji i sabotażu. Przewyższa okrucień- stwem, wprost legendarnem, wszystko, co- kolwiek dotychczas słyszano na świecie. W Petersburgu codziennie ludzie umiera- ją z głodu. Natomiast czerwona armia od- żywana jest dobrze. Dyscyplina w niej panuje bardzo surowa; najmniejsze wykro- czenie karane jest śmiercią. Liczba żołnie- rzy »czerwonej armji« w Petersburgu prze- wyższa 50.000. Włączając w to dywizję strzelców lotewskich.

Ameryka i Anglja demobilizują. Poczyniono już kroki celem przewożenia do Ameryki miesięcznie 30.000 żołnierzy, tak, że cała armja będzie przewieziona w ciągu 6 mies. Dla okupacji ma być pozo- stawionych 10 dywizji.

Anglja będzie demobilizować codzien- nie 35.000 żołn. Pod bronią pozostanie 900.000.

Berlin bez węgla. Od dziś wszyst- kie fabryki berlińskie wskutek braku wę- gla wstrzymają ruch na 2 tygodnie.

Na Bałkanie czynni są rosyjscy agenci bolszewicy. Na czele ruchu w Bułgarij stanął socjalno rewolucjonistyczny przywódca chłopów i przedstawiciel skraj- nie socjalistycznych chłopów Stambuliński. Politycy, wracający ze szwajcarii przynieśli z sobą ideę republikańską, celem ich jest usunięcie małych państw, obalenie rządzą- cych dynastji i zjednoczenie wszystkich państw bałkańskich w republikę federacy- jną.

Ks. Lwow i Sazonow odmówili u- działu w zjeździe na wyspie Prince.

Bolszewicy opuścili Petersburg. Rząd bolszewicki uciekł do Nowgorodu. Zinowjew został raniony na zebraniu ro- botników z fabryk Putiłowskich.

Komunikat polski

Warszawa, dnia 31 stycznia.

Z band ukraińskich oczyszczono teren na zachód od linii kolejowej Włodzimierz Wołyński—Kowel aż po Różę.

Galicja wschodnia grupa gen. R o m e r a: Walki pod Ukrynowem, Muś-

nicami, Liskiem zakończyły się porażką nieprzyjaciela. Nasze oddziały kawalerji zajęły Ostrów i Krystynopol na wschód od Belżca. Wzięto do niewoli 80 jeńców.

Grupa gen. Rozadowskiego: Nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował odcinek na Persenkówkę koło Lwowa. Atak odparto. **Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Lwów.** Na innych odcinkach tylko drobne utarczki.

Śląsk Cieszyński: Na nasze pozycje na linii Drahomyśl—Ochyb—Skoczów—Kisilau przez cały dzień 31 bm. nieprzyjaciel prowadził atak wspierany silnym ogniem artyleryjskim. Wszystkie jego wysiłki w celu przełamania frontu spełzły na niczem dzięki bohaterkiej postawie naszych wojsk. Tam, gdzie nieprzyjaciel zyskał początkowo na terenie odrzucono go kontratakami, zdobywając Lipowiec, Nieradin i Bładnic. O godz. 9 wieczorem zjawili się parlamentarzyści czescy z propozycją zawieszenia broni. W celu porozumienia się z naczelnym dowództwem ustalono zawieszenie broni do godz. 1 m. 30 w nocy.

Dnia 31 bm. na 1 lutego. Pomimo zawieszenia broni artylerja nieprzyjaciela z góry Chełm ostrzeliwała nasze pozycje.

Szef sztabu generalnego Szeptycki, gen. Dyw.

Z PROWINCJI

Z Wolborza piszą nam: W mieście naszym znajduje się wspaniały park, mierzący około 10 morg obszar, należący niegdyś do pałacu biskupiego, a obecnie stanowiący własność państwa. Park ten, w którym rosną okazałe lipy, liczące po parset lat, jest prawdziwą ozdobą okolicy, łączą się z nim różne wspomnienia historyczne. Ma on także znaczenie praktyczne ponieważ załazania pastwiska gminne przed zasypaniem ich piaskiem.

Park ten w ostatnich latach wojny jest cokolwiek zaniedbany, w każdym razie przyznać należy, że austriacy go oszczędzali. Dzierżawcą parku jest Adam Szamfeber, który go wydzierżawił od władz austriackich na rok. Ostatnio przystąpił do trzeźwienia parku, co wywołało oburzenie w okolicy. To pustoszenie parku jest bezprawiem ze strony dzierżawcy i dlatego odnośnie władze powinny wglądać w tę sprawę i co rychlej zabronić dzierżawcy bezprawnego użytkowania z parku. Sądymy, że temu powszechnemu życzeniu ludności stanie się zadość i że p. Komisarz rządowy nakaze zbadanie sprawy i wyda odpowiednie zarządzenia w obronę pięknego parku. *Teofil Lisman*

Z Kamińska piszą nam: Stosunki sanitarne w miasteczku naszym przedstawiają się jaknajokropniej. Epidemja tyfusu brzuszno-rozszera się coraz bardziej. Objęła ona nie tylko miasteczko samo Kamińskie, ale także przeniosła się do wsi obok położonych, jak Gorzędów, i in., gdzie dziesiątki osób leżą chore na tę okropną chorobę, pozbawione należytej opieki lekarskiej. Czy nie byłoby wskazane, by sanitarne władze okręgu piotrkowskiego wglądały intensywnie w daleki zakątek swojego rejonu, przynosząc zagrożonym mieszkańcom szybką i skuteczną pomoc. *M. W.*

Dla naszego żołnierza

Położenie, w jakim się znajduje nasz żołnierz, od którego Ojczyzna ze wszelkich stron zagrożona, tyle się spodziewa, sprawa, że uwaga, a i troska całego społeczeństwa musi być nań skierowana, że musi on być najdroższym dzieckiem narodu, dla którego otwarte są nietylko wszystkie serca, ale także kiesy i szpiarnie. Pośród zimy żołnierz nasz młody, źle zapatrzony musi iść na front i tam pełnić dla Ojczyzny najcięższą służbę. Potrzebuje on natychmiastowej i wydajnej pomocy. Kto mu tej pomocy odmówi? Kto z nas, siedzących w ciepłej izbie, zdoła odpędzić od siebie dręczącą myśl, że dzieci nasze, źle odziane, idą walczyć i giną w walce z rozbójniczym najeźdźcą i czyja dłoń nie wyciągnie się z hojną ofiarą dla tego żołnierza, z którego pod Lwowem odzież spada zniszczona wśród zimy?

Ten trud krwawy żołnierza odczują przedewszystkiem nasze panie i nasze matki i siostry i pospieszą z pomocą żołnierzowi. One to już czynią, lecz wszyscy musimy im w tem pomóc.

Od poniedziałku panie chodzić będą po domach, zbierać dla żołnierzy następujące materiały:

Bielizna zwykła i ciepła, przedmioty toa-

letowe, szmatki do owijania nóg, skarpetki, rękawiczki, ochraniacze na nosy i uszy, igły, nici, guziki, skórki królicze, zajęczę i kawałki futra, serdaki, koce, stare kołdry, zaręczawki, kołnierze damskie, stare filce, stare kapelusze, stare gazety, wata zwyczajna z kołder, gaza, perkal, płótno, bielizna podarta na szarpie, materiały piśmienne, papierosy, cukier, herbata, kawa, sucharki.

W każdym domu znajdzie się coś z tych rzeczy, które powinny być przeznaczone dla żołnierza i będą.

Panie z Komitetu proszą, aby celem zaoszczędzenia czasu, każda gospodyni przygotowała rzeczy, jakie może dać.

Nadto uprasza się gorąco, aby panie w wolnych chwilach skłubały szarpie dla rannych żołnierzy.

W sprawie dr. Bogdanowicza

Otrzymujemy z prośbą o umieszczenie, następujące oświadczenie:

Inspektorat Okręgowy Harcerski na posiedzeniu w dniu 30 stycznia br. postanowił wyjaśnić publicznie sprawę, związaną z obowiązkami Inspektoratu, a poruszoną — również publicznie — przez p. Ludomira Nowierskiego, najpierw, że p. Bogdanowicz jest Rosjaninem, rozprawia się z nim, jako takim i nareszcie stawia pytanie dlaczego władze tolerują Rosjanina na stanowisku lekarza okręgowego, lub dlaczego społeczeństwo miejscowe współpracuje z Moskalem — lecz — najmniej spodziewane i dlatego tem większe robiące wrażenie, pytanie: Kto p. Bogdanowicza mianował komendantem drużyn w Rozprzy.

Na pytanie to dwójka może być odpowiedź: — albo p. Bogdanowicza mianowały władze harcerskie (w tym wypadku Okręgowy Inspektorat harcerski) albo p. Bogdanowicz usurpował sobie władzę. W obu wypadkach okręgowym władzom harcerskim postawiono albo ciężki zarzut mianowania ludzi bylejakich, bez wyboru, mianowania nawet Moskala, albo zarzut tak dalece niewglądania w to, co się dzieje w najbliższej okolicy, że Rosjanin mógł wziąć władzę nad polskimi dziećmi i dopiero gorliwa staranność p. Nowierskiego tę krzywdę usunąć zamierzała.

Takie postawienie sprawy w każdym razie mogło zachwiać zaufaniem, jakie winien mieć ogół społeczeństwa do obecnego okręgowego kierownictwa harcerskiego, mogło powstrzymać rozwój harcerstwa, wywołując szluszny niewątpliwie, gdyby prawdę mówił p. Nowierski — opór ze strony rodziców przeciw instytucji tak niedbale spełniającej obowiązek opieki nad drużynami.

Piotrkowski Inspektorat Okręgowy oświadcza tedy, że mianowanie dra Bogdanowicza zostało dokonane po otrzymaniu wyczerpujących wiadomości o jego pochodzeniu, patryjotycznych przekonaniach i dawnej pracy harcerskiej.

Zresztą, o tem wszystkiem wiedział lub powinien był wiedzieć pan Nowierski, ponieważ na dwa dni przed ogłoszeniem jego listu do p. Bogdanowicza — była w Inspektoracie Okręgowym harcerskim (Garncarska 5) p. Ludomirowa Nowierska, w zastępstwie męża, który wyjechał na wieś — jak oświadczyła, z zapytaniem, kim jest p. Bogdanowicz, czy, jak p. Nowierska mówiła: p. Bogdanowicz? Pani L. Nowierskiej wyjaśniono dokładnie i wyczerpująco, że p. Bogdanowicz jest Polakiem, że nazywa się Bogdanowiczem, że został mianowany komendantem drużyn w Rozprzy i okolicy — przez Inspektorat Okręgowy w Piotrkowie. Dlatego spytał się nam godzi, co spowodowało p. Nowierskiego do tego kroku skierowanego przeciw Inspektoratowi?

Co się tyczy Dha dr. Bogdanowicza, Inspektorat czuje się bardzo zadowolonym, że może oświadczyć, iż Dh Bogdanowicz nie zawiódł zaufania. Zorganizował on bowiem w ciągu miesiąca trzy nowe drużyny w Rozprzy, kilka w okolicy i wpłynął na utworzenie patronatu harcerskiego. W tym samym czasie zdołał on zebrać i wysłać przy pomocy swych harcerzy dwa wagony żywności dla niezwalczonyj forticy polskości, dla bohaterkiego Lwowa, za co należy się mu i jego drużynom publiczne podziękowanie przed frontem wszystkich drużyn.

Za Inspektorat Okręgowy harcerski: *Ignacy Kozielewski* Inspektor Okręgu piotrkowskiego, *Kazimiera Krajewska* Inspektorka Okręgu piotrkowskiego.

Pamiętajmy o Lwowie

Z Rady m. Potrkowa

Na ostatniem posiedzeniu Rady m. rajca Rapacki dyrektor Aporowicji m. referował sprawę przejęcia komisji opalowej (przy Aporowicji przez miasto. Uchwalono bez dyskusji, a do komisji powołano rr. Kasprzykowskiego, inż. Mazurowskiego i Mendla Szeinstberga. Równocześnie upoważniono komisję do zamianowania kierownika biura, z tem, że będzie on płatny z dochodów biura.

Następnie przysłała pod obrady

sprawa podwyższenia płac Milicji m

którą imieniem komisji porozumiewawczej referował r. Egierski. W dyskusji zabrał głos prezydent p. Nowicki wskazał, że miasto niema pieniędzy, wobec czego wylania się trudność pokrycia nadwyżki pensji Milicji, które będą wynosić 900.000 koron. Wprawdzie miasto będzie musiało zaciągnąć pożyczkę, ale będzie ona przeznaczona na inwestycje.

Z żądaniemi Milicji solidaryzuje się także Straż obywatelska. Niestety i ona podobnie jak Milicja nie jest wolna od zarzutów co do swej służby. Dowodem tego, że niedawno musiano zawiesić w urzędowaniu trzech członków Straży.

Prezydent proponuje, aby Milicję zredukować do 12 członków w na potrzeby miasta, obecnie bowiem jest ona używana przez Sądy, wojsko itp.

R. Egierski odpowiadał na podniesione w powyższej sprawie zarzuty.

R. Brauliński dowodził, że żądania Milicji nie są wygórowane.

R. Rzeszotański proponował procentową podwyżkę płac.

R. Byczkowski wskazuje na brak źródeł dochodów miasta, co sprawia, że choćby się uchwaliło żądania Milicji, to trudno je będzie zrealizować, ponieważ brak pieniędzy.

R. Sikorski proponował odroczyć sprawę do czasu zebrania się nowej Rady.

W rezultacie uchwalono rezolucję, tej treści, że Rada, uznając w zasadzie słuszność żądań Milicji, sprawę podwyżki płac odrocza do zebrania się nowej Rady.

Następnie na wniosek Wydziału finansowego wybrano do Komisji rewizyjnej W. Wróblewskiego, Elzenberga i Grabowskiego.

Po przerwie przysłała pod obrady

sprawa podwyżki płac urzędników miejskich,

którą referował prezydent m. Odczytał on żądania urzędników i powzięto uchwałę analogiczną, jak w sprawie Milicji. Atoli w myśl wniosku r. Byczkowskiego postanowiono, że względu na ciężkie położenie urzędników wypłacić im zapomogę w stosunku do będących w kasie m. funduszów.

Na wniosek r. Pruszyńskiego uchwałę tę rozszerzono także na Milicję.

Na wniosek prezydenta postanowiono podanie stróżów miejskich o unormowaniu płac odesłać do Komisji budżetowej, a podanie stróżów przesłać stow. właścicieli nieruchomości do zaopiniowania i upoważniono zarząd m. do zdecydowania sprawy po nadejściu opinji.

Na wniosek wiceprez. Olszewskiego zatwierdzono warunki dzierżawy kioskarni na 1 rok, poczem posiedzenie zamknięto.

Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Zgon żony prezydenta m. Onegdaj o godz. 11 rano odbył się pogrzeb śp. Euzebji z Kopczyńskich Paciorkowskiej l. 55 żony tupetszego prezydenta zmarłej w dniu 26 bm. W pogrzebie przyjął udział miejscowe całe duchowieństwo z kanonikiem ks. Z. Mireckim na czele, przedstawiciele różnych instytucji, urzędnicy tutejszego magistratu, niezależnie od tego w pogrzebie udział przyjął tutejsza inteligencja przyjaciele i znajomi zmarłej. Ś. p. Euzebja Paciorkowska należała do grona znacznych obywateli i gorących patrijotek. Chętnie przyjmowała udział w społecznych i kulturalnych pracach, nie szczędziła dobrowolnych ofiar na powyższe cele. To też na grobie zmarłej złożono kilka pięknych wieńców i kwiecica w dowód jej zasług.

Cześć jej prochom.

Zastrzelony węglarz. Onegdaj około godz. 8 wieczorem zastrzelony został przez brekowego pociągu ciężarowego węglarz Stanisław Kochan (l. 22), zam. przy

ul. Żelaznej L. 60, który zbliżał się do wagonu w zamiarze kradzieży węgla. Nieszczęśliwy otrzymał dwa strzały: jeden w nogę drugi w brzuch, strzał ten był śmiertelny, gdyż Kochan w kilkadziesiąt minut zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Ostrzeżenie wszystkich amatorów cudzego węgla, że na każdy pociąg wydawana jest broń dla brekowych, którzy mają polecenie, aby do napadających na wagony z węglem, bez ostrzeżenia strzelać, by tym sposobem ukrócić kradzież węgla. Bo też chyba nigdzie nie panuje taka orgja kradzieży węglowych, jak u nas w Radomsku. Potworyły się specjalne bandy, liczące po kilkadziesiąt osób, które w biały dzień grabią całymi workami węgiel.

Pożyczka 1.235.000 mk. na walnę z bezrobociem. Dowiadujemy się, iż delegacja m. Radomska uzyskała w Warszawie w Ministerstwie robót publicznych pożyczkę w wysokości 1.235.000 mk. Pożyczka ta w przeciągu 10 lat będzie bezprocentową i rozkłada się na lat 30. Z przedstawionych w Ministerstwie robót publicznych, otrzymały sankcję 1) budowa baru dla zakaźnych, 2) przygotowanie budulca, 3) wykończenie terenu nowego rynku, 4) połączenie ulic Kaliskiej i Powiatowej i 5) budowa łaźni miejskiej. Pierwszą ratę otrzymał Magistrat Radomskowski w wysokości 235.000 mk. Jednocześnie polecono Magistratowi złożyć projekty i kosztorysy elektrowni miejskiej, oraz plany wodociągów i kanalizacji.

Prócz tego, Ministerstwo zdrowia, udzieliło zapomogę bezzwrotną 100.000 mk. na walnę z szerzącą się epidemją tyfusu, — w naturze dwa baraki szwedzkie na szpital dla zakaźnych oraz sienniki i wszelką bieliznę na potrzeby tychże.

Onegdaj Rada m. Radomska, na nadzwyczajnem posiedzeniu delegowała do Warszawy po przyznaniu pożyczki wiceprezydenta p. L. Warwasińskiego. Wiadomość o udzieleniu pożyczki wywołała w całym mieście wielkie zadowolenie, zwłaszcza wśród bezrobotnych.

„Kiliński“ w Radomsku. Komitet organizujący obchód Kilińskiego zaprosił towarzystwo Henryka Czarneckiego do przyjęcia udziału w tej uroczystości. Przedstawienia odbędą się jutro t. j. w poniedziałek o godz. 4 pop. i 8 wiecz. Poczem towarzystwo pozostanie jeszcze na trzy dni, wystawiając we wtorek: „Kościuszkę pod Raclawicami“, w środę: „Kochana Augustynkę“ i w czwartek „Colombina“. Bilety na powyższe przedstawienia są już w Radomsku rozkupione.

KRONIKA

2 Lutego. Niedziela
M. B. Gromnicznej
Wschód słońca o g. 7 m. 44. Zachód słońca o g. 4 m. 44. Wschód księżycy o g. 7 m. 54 r. Zachód księżycy o g. 7 m. 11

— **Ustawy samorządowe.** Oficjalnie komunikują, że Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 30 stycznia r. b. uchwałała ustawę o samorządzie miejskim, oraz ordynację powiatową dla obszarów b. zaboru rosyjskiego.

— **Po zwłoki kapitana Hallera** poległego pod Zabrzędowicami wysłano do komendy czeskiej parlamentarzyści.

— **W Warszawie zdobyli socjaliści tylko 2 mandaty.** Okazało się przy ostatecznem obliczeniu głosów, że przy pierwszym obliczeniu zasza pomyłka; mianowicie stwierdzono, że lista dziesiąta zyskała jedenaście mandatów. Temsamem z listy P. P. S. zostało wybranych tylko dwóch posłów.

— **Jaki będzie skład Sejmu?** Z dotychczasowych danych można wywnioskować, iż przedstawicielstwo b. Kongresówki w Sejmie będzie mniej więcej następujące:

N. D. i jej sympatycy—74.

P. P. S.—15.

P. S. L. (grupa Thugutta)—26.

Zjednocz. Polsk. Str. Ludow.—15.

Polskie Zjedn. Ludowe—20.

N. Z. R.—10.

Dzicy—25.

— **Za niedostarczenie ziemopłodów.** Naczelnik Państwa wydał następujący dekret: Na wniosek Rady ministrów stanowią, co następuje: Winni niedostarczenia ziemopłodów w terminach, wskazanych przez odpowiednie organy Ministerjum aprowizacji, ulegną w drodze administracyjnej karze więzienia do 6 miesięcy bez zamiany na grzywnę, a oprócz tego karze pieniężnej do wysokości 100.000 mk. Wykonanie powyższego powierza się Ministrowi aprowizacji.

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

W niedzielę dnia 2 lutego dwa przedstawienia

o godz. 3 i pół po poł. ceny niższe o godz. 7 i pół wiecz. ceny zwykłe

Kiliński

sztuka historyczna w 5 obrazach M. Bałuckiego

COLOMBINA

operetka w 2 aktach W. Rapackiego (syna) zakończy Bi—Ba—Bo humor—satyra—śpiew—taniec

Gwałty niemieckie. Nota X. prymasa, przesłana do rządu berlińskiego, wylicza szereg nadużyć i gwałtów popełnianych na księżach, ale tylko odnośnie do prowincji poznańskiej i gnieźnieńskiej. Podobne stosunki panują także na Górnym Śląsku, gdzie aresztowano szereg księży. Dotąd nie słychać, aby X biskup wrocławski stanął w obronie pokrzywdzonych.

Żywność z Ameryki. Do Warszawy przyszła już wiadomość, że żywność przesłana przez Polaków z Ameryki dla ubogiej ludności Polski, znajduje się już w drodze i w tych dniach przybędzie do portu w Gdańsku, poczem przewieziona będzie do Polski, w ilości 515 wagonów. Jest to dar Polaków z Ameryki, niezależnie od transportów, zakupionych przez państwo polskie w krajach koalicyjnych.

Strajk nauczycieli w Warszawie zakończony. W piątek na zebraniu nauczycieli po długich i gorących dysputach obrzuciła większość głosów uchwalono powrócić do pracy w przyszły poniedziałek, t. j. dn. 3 lutego.

Wobec strajku w Poznaniu, jaki zamierzają urządzić niemieccy urzędnicy i robotnicy Komisarjat Nacz. Rady Lud. wydał ostrzeżenie, że wszyscy strajkujący pozbawieni będą pracy i ydaleni z kraju, a przywódcy ich będą internowani.

Polacy z Litwy w Paryżu. Jak donosi „Berliner Tageblatt” via Haga — przybyła już do Paryża delegacja Polaków z Litwy, złożona z członków komitetu polskiego w Wilnie. Rady polskiej na Białej Rusi i komisji litewskiej z Warszawy.

Amunicja z Węgier. Ks. Londzin w rozmowie z dziennikarzami potwierdził wiadomość, że dzięki pomocy gen. Barthelemy wojska polskie otrzymały kilkanaście wagonów amunicji z Budapesztu.

Gwałt bolszewicki. Uwięzieni w liczbie 12-tu członkowie poselstwa polskiego w Petersburgu i Moskiewie zostali przewiezieni do Kremļa.

Amerykański Czerwony Krzyż wysłał do Polski komisję pomocniczą z 12 lekarzy i 3 siostr miłosierdzia, oraz lekarstwa i ubrania.

Ewangeliści śląscy przeciw Czechom. Wychodzący w Cieszynie „Poseł Ewangelicki” w imieniu Polaków ewangelików ostro występuje przeciw Czechom. Do rozwoju naszego — pisze — są nam potrzebne szkoły polskie, władza polska, urzędnicy polscy, a to tylko w Polska mieć będziemy. W Czechach byłibyśmy garstką bez imienia.

Zjazd ziemski w Krakowie odbędzie się jutro dn. 3 b. m. Na porządku dz. ennym szereg referatów o sprawach rolnych.

Przeciw Polakom? Urzędowa francuska agencja prasowa Havasa komentuje ostrzeżenie Wilsona przeciw gwałtom, twierdząc, że zwraca się ono przede wszystkim przeciw Polakom, którzy nie zadawalniają się walką (!) z bolszewikami, lecz równocześnie wysyłają wojsko przeciw Niemcom, estończykom (!!), czecho-słowakom i Słowianom bałkańskim (!!).

Komentarz ten tłumaczy poniekąd stanowisko koalicji wobec Polski i wyjaśnia, oile możemy spodziewać się od niej pomocy.

Z miasta

Suma sprzedanej 5 proc. polskiej pożyczki wewnętrznej w Piotrkowie doszła do około rb. 1.000.000, i około 500.000 kor. Jest to dużo mniej, niż Piotrków i jego okolica może nabyć. Dotychczas zostało jeszcze nieporuszone duchowieństwo, stery włościańskie, rzemieślnicze i żydowskie z wyjątkiem bardzo liczących jednostek. Natomiast dość licznie zakupują pożyczkę ziemianie i inteligencja miejska. W ostatnich dniach coraz częściej po zakup zaczynają się zgłaszać włościanie, szczególnie z gm. Bogusławice. Byłoby pożądanem, aby przywódcy polityczni wsi i nowo wybrani posłowie oddziałali na włościan w tym kierunku, który służąc w 10 pp. wojsk polskich w Przemyśle sprzeniewierzył 100.000 kor. z funduszu oficerskiego dla wdów i sierot.

ruku, którzy zakupywali pożyczkę. Wszak wieś ma dziś dość pieniędzy.

Piotrkowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu przyjmuje dary na Skarb Narodowy oraz sprzedaje 5 proc. polską pożyczkę wewnętrzną.

m. Bełchatów, d. 18 stycznia 1919 r.

Wielki koncert znakomitych artystów z Warszawy p. Heleny Bellari, śpiewaczki koloratury scen włoskich i opery warszawskiej, prof. Henryka Malcera znakomitego kompozytora i pianisty oraz p. Marji Szwejcerówny, znakomitej skrzypaczki, odbędzie się w sali Stow. Rzem. i Handl. weł. Czwartek dnia 16 lutego rb. Akompanjament objął prof. L. Urstein. Bilety na ten znakomity koncert są już do nabycia w cukierni F. Tenszerta

Mapa Królestwa Polskiego, znaleziona na ul. Kaliskiej koło cerkwi we środę wieczorem jest do odebrania w księgarni Szustra, Kaliska 8.

Spłoszeni złodzieje. Wszystkie kostjomy teatralne dyr. Czarnieckiego znajdują się w poręcznej oficynie podwórza gmachu Rzemieślników; tył tej oficyny wychodzi na ogród. Wczoraj w nocy, od strony ogrodu zakradli się złodzieje i żelaznymi łomami zaczęli wybijać ścianę, aby przez zrobiony w niej otwór dostać się do kostjumerji. Pracę swą rozpoczęli około godz. 2-jej po północy. Żona stróża, zbudzona głochemi uderzeniami, zawezwała stróża nocnego, który nie mając innej broni, zaczął rzucać kamieniami do ogrodu, na co rzemieślnicy odpowiedzieli strzałami. Przeczekawszy ze 20 minut, złodzieje nie dali za wygraną i zabrali się ponownie do „roboty”. Wtedy stróż wybiegł na ulicę, zaczął trąbić trąbką pożarową, wzywając pomocy drugich stróżów. Przechodzący naówczas oficer, dowiedziawszy się, że złodzieje dobijają się do kostjumerji teatralnej, pobiegł naprzeciwko do koszar Jagiellońskich i stamtąd przybył z żołnierzami na pomoc. Ci, przedostawszy się przez parkan, dali kilka strzałów za uciekającymi już złodziejami, którzy pozostawili worki, przygotowane na łup. Ciekawe, że mimo dłuższego alarmu nie zjawił się posterunkowy Milicji.

Egzotyczna tancerka. Od kilku dni występuje w teatrze p. Czarnieckiego doskonała tancerka, p. Faliszewska, która ostatnio występowała z wielkim powodzeniem we Lwowie. Tańce p. Faliszewskiej posiadają wszelkie cechy artystycznych satuki reograficznej, zwłaszcza egzotyczne tańce wschodnie. Występy artystki cieszą się wielkim powodzeniem i godne są widzenia.

Z Teatru. Dzisiaj dwa przedstawienia: popołudniu powtórzenie „Kilińskiego”, sztuka historyczna — ceny na to przedstawienie niższe do minimum, bo od 1 do 8 kor.

Wieczorem po cenach zwykłych „Colombina”, z modnymi tańcami. Na zakończenie Bi—Ba—Bo. Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia.

Z powodu wyjazdu teatru do Radomska następane przedstawienie odbędzie się w sobotę dn. 8 bm. na benefis p. Bolesława Horszkiego.

Podziękowanie. WP. Malangiewiczowej za parokrotnie złożone za jej pośrednictwem na rzecz żołnierzy ofiary składam serdeczne podziękowanie. Herman p. pułkownik i dowódca 26 pułku.

OFIARY.

W Administracji „Dziennika” złożono: Na Skarb Narodowy: Marjanna Cygan 1 rub. srebr., Helena Chełmińska 2 rub. 25 kop. srebr., 33 złote pol. srebr., złoty dukat, koleczyki złote, 2 medale srebrne, medal chrztu srebr., cukiernicę: reb. Eufemja Kobyłecka 10 rub. srebr., Ks. Eugenjusz Lipiński 5 rub. złotem i 100 koron, Jan Turketti 30 kor. srebr., 10 rub. 5 kop. srebr., 20 mk. srebr., 5 rub. złotem, Bezimiennie 1 kor. srebr., Stanisław Piotrowski 14 rub. 50 kop., 5 kor. srebrem, Zuzanna Kowalska 5 rub. złotem, Antoni Uniszewski 40 mk. złotem, 10 rub. złotem, 22 rub. srebr. i 7 kor. srebrem, jako dodatek do 5 kor. wygranych od wujka i złożonych na Skarb Państwa przez Zosię Sokołowską 95 kor. złożył wuj, Miecio, Lusja i Andzia Rozpędek 10 rub. srebr., Janowie Krechowiccy 5 złotych polskich srebrem, 2 rub. srebrem, 5 kor. srebr. i monetę japońską srebrną.

Dla obrońców Lwowa Helena Chełmińska 13 rub.

Na ciepłą odzież dla żołnierzy 10 rub. Stefan Matusiak i Jan Turketti 50 kor.

Do uznania Redakcji 10 kor. Józef Biniecki. Na Wojsko Polskie 105 kor. jako czysty zysk z zabawy urządzonej w dniu 23 stycznia przez oficerów Wojska Polskiego Władysław Szymański.

Na obronę Lwowa: drużyny parowozowe dep. Piotrków 250 kor, i S. Siemińska 15 rub. W rocznicę śmierci matki naszej i teściowej na obronę Lwowa 10 rub, Janowstwo Rozpędek.

Współczując gorąco biednej wdowie, zamieszkałej przy ulicy Szydłowskiej l. 3, Marjannie Węglińskiej pracownicy Drukarni Państwowej składają 34 korony.

Z Polski

Odwołanie. W Nr. 85 „Dziennika Narodowego” z dnia 16 kwietnia 1918 r. w rubryce „z Polski” pojawiła się notatka, zatytułowana: „Sensacyjna rewolucja w Bełchatowie”, o odezwie zarzucającej p. Kostełkiewiczowi, jako członkowi Komitetu Apropowizacyjno-Ratunkowemu w Bełchatowie „że kradnie ciągle”. Ponieważ notatka owa była wydrukowana na podstawie ogłoszenia napisanego przezemnie na kartce, nalepionej na murze m. Bełchatowa z tym samym właśnie paszkwilem, przeto obecnie, po osobistym przekonaniu się o najzupełniejszej bezpodstawności czynionego p. Kostełkiewiczowi krzywdzącego zarzutu, dręczony wyrzutami sumienia, niniejszym publicznie takowy odwołuję i dotkniętego najnieśluszniej człowieka — przepraszam najgoręcej i proszę Sz. Redakcję o wydrukowanie niniejszego.

Józef Biniecki.

Portret Naczelnego Wodza ofiarował znany fotograf warszawski, p. Bronisław Mieszkowski, Bibliotece Oddziału VII (Naukowego) Sztabu Generalnego, przeznaczony niegdyś dla Komisji Xojjskowej P. R. St. Jego szefostwa. Portret barwy dużych rozmiarów, we wspaniałej i ozłocanej ramie i oszklony, jest rzeczywiście hojną ofiarą. Przybliżoną wartość daru obliczają na 600 mk.

Czeski oficer defraudantem. Sąd polowy w Przemyśle rozpiął list gończy za porucznikiem Wojciechem Doucżą, pochodzącym z Pra-

gi, który służąc w 10 pp. wojsk polskich w Przemyśle sprzeniewierzył 100.000 kor. z funduszu oficerskiego dla wdów i sierot.

Pichon do Paderewskiego

W odpowiedzi na telegram notyfikacyjny Paderewskiego francuski minister spraw zagr. Pichon nadesłał telegram, w którym czytamy: Przekonany, że powstanie Państwa Polskiego w jego historycznych granicach z wolnym dostępem do morza jest jednym z pierwszych warunków sprawiedliwego i trwałego pokoju, rząd Rzeczypospolitej zgodnie z nieśmiertelnymi tradycjami narodu francuskiego popierał urzeczywistnienie tego wielkiego ideału wszelkimi środkami, którymi rozporządzał. Wszak na Ziemi Francuskiej powstała pierwsza Armja Polska, walcząca pod znakiem Orła Białego! We Francji również w czasie okupacji Kraju Waszego przez nieprzyjaciela powstał Narodowy Komitet Polski, wierność (fidelite) którego i oddanie mogli sprzymierzeńcy wypróbować i ocenić. Może Pan być pewny, Panie Prezydencie Ministrów, że Rząd Francuski nadal udzielać będzie Polsce swej pomocy i swego poparcia w tem przeświadczeniu, że Rząd zgody i jedności, który Pan utworzył w porozumieniu ze wszystkimi dzielnicami, pokieruje Narodem Polskim ku przyszłości Mu przynależnej, w zupełnej harmonji z rządami państw sprzymierzonych. S. Pichon

Popierajcie Pożyczkę Państwową

Dr. J. FAJMAN

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od—10 od 4—7. Panie od 3—4. Rokszycka 2, dom p. Połpowskiej róg. pl. Kościuski.

NEO-FOSFATYNA
wyrobu apteki L. KLIMPLA i S-ki
Jedyny doskonały lekkostrawny pokarm
Żądać tylko z sową.

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karmiących; dla osłabionych i rekonwalescentów.
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

SWIERZBĘ
140
SZYBKO LECZY MYDLANA „MAŚĆ P-ra HEBDY”.
W słoikach na 1-3-12 osób.
Nie plani bielizny, ma przyjemny zapach.
Żądać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI, w Warszawie, Elektoralna Nr 35.

Maszyny do pisania, „Kontinental”, „Underwod” lub „Remington” z polskim lub rosyjskim piśmem potrzebne. Wiadomość z podaniem ceny i modelu maszyny prosimy nadsyłać: Warszawa ul. Wspólna Nr. 75. D/H. A. Andrzejewski. 146

Do wynajęcia pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem dla urzędnika ul. Bykowska l. 69 m. 6.

Marki pocztowe używane SKUPUJE. Płacę ceny możliwie wysokie. H. Wajshot, ul. Sieradzka l. 4. Księgarnia.

Potrzebne: 1) biuralista ładnie pisząca na 2 godziny przedpołudniowe 2) panienska do jednego małego dziecka na wieś. Wiadomość bliższa w Biurze pośrednictwa pracy, gmach po-Bernadyński, codziennie między 10—12.

Potrzebne 2 pokoje z kuchnią z umeblowaniem lub bez. Oferty Dziennik Narodowy.

Sprzedam ubranie męskie popiel. i tużurek Bykowska 60 parter mieszkania 1.

Aspirantka farmacji z dwuletnią praktyką przyjmie posadę w aptece w Piotrkowie. Wiadomość w Adm. Dzien. Narod.

KALENDARZ POWIEŚCIOWY KAROLA MIARKI

jest do nabycia w księgarni H. Wajshofa ul. Sieradzka l. 4. w cenie kor. 2 hal. 50. Odsprzedawcom rabat.

Przybył się pies łaciaty, do odebrania za zwrotem kosztów ul. Przedborska l. 10 u właściciela. 152

Na zasadzie 83 art. Ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego Główna Komisja 31 Okręgu Wyborczego w Piotrkowie ogłasza następujący

WYNIK GŁOSOWANIA

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania wynosiła 112670. Na wszystkie listy razem padło głosów 84732, ponadto unieważniono 274 kartki nie odpowiadające warunkom ordynacji wyborczej.

№ obwodu głosowa- nia	Liczba głosów oddanych na listę №												№ obwodu głosowa- nia	Liczba głosów oddanych na listę №											
	1	2	3	4	5	6	7	8	10	11	12	1		2	3	4	5	6	7	8	10	11	12		
1	23	200	43	136	110	438	—	1	83	31	—	48	4	9	—	—	3	—	63	475	16	—			
2	14	291	17	108	51	216	—	7	90	66	1	49	771	29	—	—	6	6	—	114	100	79	—		
3	607	178	1	4	7	5	—	—	105	52	—	50	407	5	—	—	5	—	346	33	10	—			
4	558	14	2	1	—	—	—	3	91	31	—	51	695	1	—	—	2	4	—	—	256	1	—		
5	431	48	—	—	—	—	—	—	58	63	—	52	315	79	—	—	123	146	—	—	353	—	—		
6	43	46	—	1	105	84	—	363	340	5	4	53	817	31	—	—	1	—	—	5	297	—	—		
7	730	168	—	—	—	—	—	45	66	—	—	54	525	95	—	—	3	3	—	7	301	2	—		
8	647	18	—	—	—	—	—	40	53	1	—	55	843	45	—	—	10	—	—	7	64	29	—		
9	443	42	—	—	—	—	—	527	136	23	—	56	1207	57	—	1	22	—	—	4	128	12	—		
10	882	14	—	—	—	—	—	13	43	45	—	57	415	214	—	—	172	70	—	21	107	14	9		
11	689	50	1	—	—	8	—	2	472	56	1	58	731	224	—	—	3	—	—	—	63	—	2		
12	1023	11	—	—	—	—	—	89	92	10	1	59	376	372	1	—	28	7	—	9	19	106	—		
13	287	—	—	—	1	25	—	19	1119	42	—	60	1	62	—	39	207	81	—	150	16	14	429		
14	525	9	—	—	—	—	—	—	344	13	—	61	—	54	—	36	161	117	—	156	26	27	466		
15	193	—	—	—	4	22	—	6	449	—	—	62	37	97	—	—	—	3	—	11	547	166	24		
16	69	10	—	—	—	22	—	28	1110	—	—	63	246	155	—	—	—	—	—	84	733	12	1		
17	509	27	—	—	4	17	—	241	685	1	—	64	79	61	—	—	—	—	—	88	347	158	—		
18	37	59	—	—	128	145	—	1	416	2	—	65	4	11	—	—	—	—	—	177	369	90	12		
19	139	—	—	—	—	2	—	—	811	—	—	66	9	20	—	—	—	—	—	77	539	2	—		
20	152	1	—	—	—	—	—	—	667	—	1	67	969	—	—	—	—	—	—	13	159	5	2		
21	3	—	—	30	86	246	—	2	835	—	—	68	1047	10	—	—	—	—	—	40	126	2	1		
22	34	2	—	18	37	192	—	2	675	—	—	69	635	63	—	—	—	—	—	3	286	—	—		
23	513	11	—	—	—	2	—	—	122	10	—	70	643	54	—	—	—	—	—	15	477	19	—		
24	136	—	—	—	1	1	—	1	415	28	—	71	313	1	—	—	1	—	—	—	677	1	—		
25	601	11	—	—	—	—	—	3	58	54	—	72	703	—	1	—	1	11	—	—	170	—	—		
26	277	104	—	—	—	—	—	28	609	—	—	73	—	49	—	3	58	29	—	55	8	29	215		
27	459	189	—	—	120	93	—	5	274	7	4	74	6	45	—	1	72	44	2	98	20	34	308		
28	378	198	—	—	—	—	—	9	31	1	2	75	1	58	5	76	343	284	10	35	2	14	156		
29	142	—	2	—	—	—	—	248	200	9	1	76	2	216	—	9	44	19	2	136	48	55	284		
30	617	18	—	—	—	—	—	57	141	—	5	77	1	40	10	96	235	294	20	9	—	6	98		
31	283	6	—	—	—	—	—	60	301	5	—	78	—	29	7	157	269	260	9	2	—	1	21		
32	19	181	—	49	51	199	—	178	420	6	11	79	—	9	1	27	55	41	2	46	—	—	54		
33	174	251	—	—	1	8	—	44	516	—	3	80	—	105	20	77	230	128	3	133	14	6	360		
34	21	98	—	—	9	3	—	114	561	111	1	81	1	73	3	120	127	94	7	76	12	11	188		
35	283	4	—	—	13	19	—	4	456	402	—	82	—	207	—	32	43	8	3	190	6	17	196		
36	62	—	—	—	48	51	—	30	754	101	1	83	—	118	2	114	116	77	1	132	—	6	120		
37	579	1	—	—	—	—	—	141	108	3	—	84	2	274	3	7	32	10	1	334	106	15	293		
38	776	12	—	—	—	—	—	—	51	—	—	85	3	179	4	5	92	33	3	180	18	44	231		
39	820	1	—	—	1	—	—	2	50	32	—	86	4	260	—	9	124	40	—	114	12	39	171		
40	415	273	—	—	33	—	—	80	129	13	3	87	—	125	3	9	95	80	8	134	5	27	380		
41	76	57	—	—	—	—	—	178	930	21	5	88	2	309	—	4	32	39	—	180	58	62	389		
42	573	94	—	1	—	3	—	15	82	25	4	89	2	337	—	6	21	11	—	223	53	32	224		
43	153	4	—	—	—	—	—	50	682	143	7	90	1	470	3	3	61	99	—	246	11	66	233		
44	217	20	—	—	—	2	—	63	314	9	—	91	3	238	2	6	60	63	—	230	12	66	404		
45	714	35	—	3	1	25	—	—	315	—	—	92	—	123	—	—	11	1	—	37	39	25	26		
46	546	23	—	—	11	—	—	11	167	—	—	93	—	3	—	—	8	2	—	12	80	48	12		
47	331	84	—	—	13	4	—	143	197	—	—	Ogółem	29023	7879	131	1188	3703	3944	71	6845	23795	2789	5364		

Wobec powyższych wyników otrzymali mandaty poselskie pp.

- 1) **Józef Kotas**, rolnik z Milejowa, kandydat listy Nr. 10
- 2) **Aleksander Fijałkowski**, rolnik z Polichna, kandydat listy Nr. 1
- 3) **Stanisław Szperna**, rolnik ze Stanisławowa, kandydat listy Nr. 10
- 4) **Jan Kozłowski**, nauczyciel z Woźnik, kandydat listy Nr. 1
- 5) **D-r Antoni Rząd**, prezes Zarządu Banku Towarzystw Spółdzielczych z Warszawy, kandydat listy Nr. 10

Główna Komisja Wyborcza Okręgu Piotrk.

przewodniczący (podp.) Leonard Cybulski
zast. przewodniczącego (podp.) Tomasz Dębski
członek sekretarz (podp.) Józef Słowikowski
członkowie: (podp.) Mieczysław Sobocki
Franciszek Jakubiak